

Sygn. akt I C 393/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:  
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk  
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 października 2017 r. w G. sprawy z powództwa A. G. przeciwko A. Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. Towarzystwo (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. G. kwotę 8.725,68 zł (osiem tysięcy siedemset dwadzieścia pięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 5 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. znosi pomiędzy stronami koszty procesu.

Sygn. akt I C 393/17

## UZASADNIENIE

### **Stan faktyczny**

A. G. zawarł w 2012 r. z A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. dwie umowy grupowego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym w ramach programów: Busola (...) (certyfikat nr (...), przystąpienie w dniu 23 lipca 2012 r.) oraz Busola Prestiż (certyfikat nr (...), przystąpienie w dniu 17 grudnia 2012 r.). Umowy powód zawarł w wyniku ustnego polecenia mu tych produktów przez kasjerkę w oddziale banku w S. ((...)P.). Kasjerka ogólnie zachwalała te produkty jako znacznie bardziej korzystne, niż gromadzenie przez powoda gotówki na bankowych lokatach terminowych. Powód wykonywał i wykonuje zawód stewarda, w chwili zawarcia obu umów nie posiadał specjalistycznego wykształcenia ani praktycznego doświadczenia w zagadnieniach związanych finansami lub ekonomią.

W umowie nr (...) przewidziano, że opłata likwidacyjna będzie naliczana tytułem zwrotu poniesionych przez ubezpieczyciela kosztów wskazanych w par. 15 ust. 5 OWU, jako suma części kwotowej i części procentowej (540 zł [część kwotowa] i 80,50% [część procentowa] składki regularnej bądź sumy składek regularnych należnych za pierwszy indywidualny rok ubezpieczenia) oraz pobierana w okresie pierwszych dziesięciu lat ubezpieczenia w razie wypłaty częściowej oraz wygaśnięcia ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w par. 8 ust. 3 i par. 9 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 lit. b-g OWU. Do w/w umowy powód zadeklarował składkę roczną 12.000 zł.

Natomiast w umowie (...) przewidziano, że opłata likwidacyjna będzie pobierana w wysokości wskazanej w tabeli: po 99% środków wypłacanych z subkonta składek regularnych – w pierwszym i drugim roku ubezpieczenia, w roku 3 – 80%, 4 – 70%, 5 – 60%, 6 – 50, 7 – 30%, 8 – 20%, 9 – 15%, 10 – 5%, następnych – 0%. Do w/w umowy powód zadeklarował składkę roczną 10.000 zł.

Dowód: deklaracja przystąpienia, k. 32-35

oświadczenie, k. 36

dyspozycja zlecenia stałego, k. 37

deklaracja przystąpienia, k. 38-41

dyspozycja zlecenia stałego, k. 42

OWU, k. 43-68

OWU z załącznikiem, k. 70-112

zeznania powoda, k. 178-179

Umowa (...) wygasła z dniem 30 września 2013 r. z powodu nieopłacania składek. Umowa (...) wygasła z analogicznym przyczyn w dniu 25 lutego 2014 r. Powód zwrócił się o wypłatę 10.000 zł i 12.000 zł pismem z dnia 3 października 2015 r.

Dowód: pismo, k. 113

pismo, k. 114

pismo, k. 115

Środki zgromadzone na koncie ubezpieczonego w ramach umowy (...) wyniosły 12.165,90 zł, z czego pozwany pobrał 540 zł (część kwotowa opłaty likwidacyjnej) oraz część procentową (9660 zł). Środki zgromadzone na koncie ubezpieczonego w ramach umowy (...) wyniosły 8.725,68 zł, z czego pozwany pobrał 8.638,42 zł tytułem 99% opłaty likwidacyjnej oraz 87,26 zł tytułem opłaty od wykupu. Pismo pozwanego o zwrot pozostałej części zgromadzonych kwot nie dało oczekiwanego rezultatu.

Dowód: pismo, k. 121-124

pismo, k. 125-127

### ***Ocena dowodów***

Gros ustaleń faktycznych wynika z niekwestionowanych przez strony dokumentów prywatnych. Przesłuchanie powoda było istotne dla ustalenia, czy jako konsument w konkretnej sytuacji posiadał ponadprzeciętną wiedzę lub praktyczne doświadczenie z zakresu ekonomii lub finansów – z jego wiarygodnych zeznań wynika, że nie posiadał. Zawierając obie umowy zaufał pracownicy banku, że ten produkt jest bardziej korzystny, niż lokaty bankowe. Innymi słowy, przy procesie zawierania umów nie ma niczego wskazującego bądź na indywidualne negocjowanie ich treści lub szczególne kwalifikacje powoda w zakresie zdolności rozumienia produktów ubezpieczeniowych.

### ***Kwalifikacja prawna***

Zdaniem Sądu treść umowy (...) w zakresie stanowiącego jej integralną część postanowienia pkt 14 deklaracji przystąpienia (k. 39) zawierająca tabelę opłat likwidacyjnych jest abuzywna w rozumieniu art. 385[1] par. k.c. Poziom opłaty jest rażąco wysoki: w konkretnym układzie sytuacyjnym [99%] pozbawia konsumenta praktycznie całości zgromadzonych środków, co należy uznać za rażące jego pokrzywdzenie i zupełnie nie nawiązuje do rzeczywistych kosztów po stronie ubezpieczyciela. Zbędnym jest w takiej sytuacji powtarzanie in extenso słusznej argumentacji strony powodowej w odniesieniu do tej umowy. Powództwo było więc zasadne w zakresie żądania pozostałej części zgromadzonych w ramach tej umowy środków (8.725,68 zł).

Odmienne Sąd ocenił kwestię abuzowności zapisu o opłatach likwidacyjnych przewidzianą w umowie (...). Po pierwsze, jest wyraźnie niższa (jako suma obu składników [kwotowy i procentowy] nie przekracza 85% środków zgromadzonych przez klienta (więc nie można przekonująco twierdzić, że obejmuje „praktycznie” całość zgromadzonych środków), po drugie – inaczej określono podstawę wyliczenia (podstawą jest stan środków z pierwszego roku trwania polisy, a więc podstawa wyliczenia opłaty likwidacyjnej w części procentowej nie ulega de facto zwiększeniu wraz z napływem składek za następne lata; regresja w stosunku do ogółu zgromadzonych środków jest więc znacznie bardziej wyrazista i korzystna dla konsumenta), po trzecie – w OWU opłatę likwidacyjną zdefiniowano (vide par. 15 ust. 5 OWU, k. 88) w sposób odwołujący się do kosztów administracyjnych i wynagrodzenia ubezpieczyciela. Odpada więc generalnie zarzut powoda dotyczący braku zawarcia w umowie obiektywnych przesłanek istnienia i wysokości opłat likwidacyjnych (jak to ma miejsce w przypadku OWU dotyczących umowy (...)). Wbrew stanowisku powoda sformułowania zawarte w par. 15 ust. 5 OWU dotyczących umowy (...) nie są nadmiernie ogólnikowe lub niejasne. Zawarte w tym przepisie kategorie kosztów są opisane w sposób zwięzły, ale niewątpliwie wystarczający do poddania ich racjonalnej i skutecznej kontroli w razie sporu sądowego. Ich wyliczenie dla konsumenta też jest bardzo proste (pierwszy składnik jest kwotowy, drugi wynika z zastosowania prostego działania arytmetycznego mającego za podstawę składkę za pierwszy rok polisy). Zakład ubezpieczeń (jak każdy inny przedsiębiorca) nie ma obowiązku w oferowanym produkcie zawierać bardzo szczegółowej kalkulacji swoich prognozowanych kosztów, co wynika z konieczności zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa (na etapie udostępniania produktu na rynek), jako czynnika zapewniającego konkurencyjność gospodarki. Podobnie jak np. kupując kostkę masła konsument nie musi być poinformowany o marży sprzedawcy i tym, co się na nią składa (np. koszty wynagrodzeń pracowniczych, najmu lokalu, transportu itp.), tak też w rozpatrywanym przypadku powód nie musiał otrzymać szczegółowych informacji o sposobie kalkulowania kosztów ubezpieczyciela – zważywszy zresztą na dość skomplikowany poziom tych obliczeń (znany sądowi z urzędu z praktyki orzeczniczej w sprawach, w których dopuszczono dowód z opinii biegłego aktuarusza) byłoby to dla powoda zupełnie niezrozumiałe i nieprzydatne. Innymi słowy, jeżeli powód uznałby, że poziom opłat likwidacyjnych jest dla niego w danym przypadku za wysoki, mógł nie zawierać umowy w ogóle lub zawrzeć ją z innym ubezpieczycielem. Tu należy wrócić do uzasadnienia braku uznania opłaty likwidacyjnej w umowie (...) za rażąco wygórowaną – o ile nie mamy do czynienia z oczywiście rażącym sposobem jej wyliczenia (jak to ma miejsce w pierwszych dwóch latach umowy (...)), kwestia opłaty wysokiej, ale nie rażąco wysokiej, nie wchodzi w zakres regulacji przepisu art. 385[1] § 1 k.c.

Powód w pozwie nie kwestionował tego, że w ramach umowy (...) pozwany poniósł takie kategorie kosztów, jak wymienione w par. 15 ust. 5 OWU ani ich wysokości; skupił się wyłącznie na argumentacji opartej na ich twierdzeniu o abuzowności zastrzeżonej opłaty likwidacyjnej z czysto konstrukcyjnego punktu widzenia oraz w ramach (błędnej zdaniem Sądu) analogii do odnośnego uregulowania zawartego w OWU dotyczących drugiej z umów (co którego zapadło już prawomocne orzeczenie sądu o rozszerzonej prawomocności). Do uwzględnienia powództwa w pozostałej części nie były więc wymagane dowody potwierdzające wysokość kosztów składających się na pobraną w odniesieniu do umowy (...) opłatę likwidacyjną.

Sąd nie ma w niniejszej sprawie obowiązku wiążącego odnoszenia się do porozumienia (k. 133-148) z dnia 20 grudnia 2016 r. pomiędzy Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów a pozwanym zakładem ubezpieczeń, gdyż nie odnosi się ona do sytuacji faktycznej i prawnej powoda. Nie jest też prejudykatem w niniejszej sprawie lub dokumentem o randze zbliżonej do np. uchwał powiększonych składów Sądu Najwyższego. Nie można więc apriorycznie przyjąć, że jest to dokument, który z racji utrwalonej praktyki powinien oddziaływać na orzecznictwo sądów powszechnych. Wskaźniki procentowe zawarte w tym dokumencie nie są w żaden sposób uzasadnione, stąd powołanie się na nie przez powoda nie zawiera jakiegokolwiek weryfikowalnej podstawy.

Zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego jest niezasadny, gdyż roszczenie oparte jest na podstawie faktycznej i prawnej (zwrot świadczenia nienależnego), z którą wiąże się 10-letni termin przedawnienia (art. 118 k.c. in principio).

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 410 par. 1 w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385[1] par. 1 w zw. z art. 481 par. 1 i par. 1 k.c. orzeczono jak w punkcie I. sentencji (uwzględnienie roszczenia związanego w umową (...)). W pozostałym zakresie powództwo oddalono w punkcie II. sentencji art. 410 par. 1 w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385[1] par. 1 k.c. a contrario (dotyczy roszczenia wynikającego z umowy (...)).

### ***Koszty***

Z uwagi na bardzo zbliżoną proporcję wygranej/przegranej stron oraz niemal identyczny poziom zbiegających się kosztów – zniesiono je wzajemnie w punkcie III. wyroku na mocy art. 100 k.p.c.